

## MAJĄTEK STAŁY

Niniejsze wystąpienie jest podsumowaniem szerszej refleksji doktrynalnej dokonanej w celu wprowadzenia do tematu, którym jest tzw. *majątek stały* publicznej osoby prawnej w Kościele, kategorii, która obejmuje publiczne stowarzyszenia wiernych *in itinere* – to znaczy takie, które dążą do tego, by stać się instytutem życia konsekrowanego lub stowarzyszeniem życia apostołskiego – same instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego, prowincje lub części instytutu z nimi równoważne oraz klasztory autonomiczne. Jak wiadomo, dobra doczesne należące do publicznych osób prawnych w Kościele są dobrami kościelnymi i mają do nich zastosowanie zarówno prawo powszechne, jak i statuty własne.

Z tego wynika, że *majątek stały* publicznej osoby prawnej w Kościele stanowi zespół dóbr określonych przez kompetentną władzę kościelną, podlegający szczególnej dyscyplinie prawnej.

Pojęcie *majątku stałego*, wprowadzone do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., jest jednym z elementów innowacji systemowych i przedmiotowych dotyczących dóbr doczesnych.

Jest to pojęcie znane już poprzedniej doktrynie, inkorporowane w obowiązującym prawodawstwie. Istotnie, nawet jeśli KPK/17 nie mówił o majątku stałym, to kan. 1530, §1 zawierał wyrażenie “*Res ecclesiasticae immobiles aut mobiles, quae servando servasi possunt*”.

Aktualna doktryna próbowała nadać treść prawną nowemu pojęciu *majątek stały*, odnosząc się przede wszystkim do kan. 1530 uchylonego Kodeksu, w stosunku do którego dostrzega się pewne podobieństwo. Zgadza się z tym, co mówi De Paolis, że “*kan. 1530, §1, aby określić przedmiot dóbr niealienowanych a zatem alienowanych wyłącznie za pomocą szczególnych procedur i zwłaszcza za zgodą kompetentnych władz, używa wyrażenia dość trudnego do przetłumaczenia*”, to trzeba jednak przyznać, że podobieństwo nie jest jednoznaczne.

Opierając się na tych założeniach, można stwierdzić, że stanowią kategorię szczególnie chronioną – z racji swej natury, funkcji lub przeznaczenia – wszystkie dobra nieruchome, a także wśród dóbr ruchomych te, które mogą – i powinny – być zachowane. Tego samego zdania jest także Perlasca, który interpretuje kan. 1530 KPK/17 r., w następujący sposób: “*chodzi o stałe uposażenie dóbr nieruchomych i ruchomych, które stanowią fundusz finansowy niezbędny do egzystencji i działania*”.

Wprowadzenie tej koncepcji do obowiązującego Kodeksu, jak podaje *Communicationes*, nie obyło się bez trudności, z racji tego, że niektórzy Konsultorzy uznawali, iż pojęcie *majątek stały* nie odpowiada dynamice nowoczesnej ekonomii. Istotnie, w podsumowaniu możemy przeczytać, że: “*Nonnulli crisim fecerunt de locutione “patrimonium stabile”, quae apta erat condicionibus rerum praeteritorum, sed nostris temporibus non idonea videtur, attenta mobilitate et fluiditate oeconomiae hodiernae. Consultores autem concordant circa necessitatem ponendi aliquem limitem (...), quod fieri nequit nisi sumendo notionem aliquam conventionalem per verba “patrimonium stabile” indicatam*”.

Dlatego biorąc pod uwagę dzisiejszą rzeczywistość ekonomiczną, która postrzega dobra ruchome, jako te, które mogą być inwestowane w sposób ciągły i trwałe, uznając, że dobra nieruchome nie mają już takiego znaczenia, jakie miały w przeszłości i uwzględniając fakt, że rozróżnienie pomiędzy dobrami ruchomymi i nieruchomymi w dzisiejszych czasach jest coraz trudniejsze do określenia na podstawie wyłącznie kryteriów Prawa Rzymskiego, treść kan. 1530 KPK/17 została zastąpiona wyrażeniem *majątek stały*.

Nawet, jeśli wyrażenie to obecnie jest w aktualnym Kodeksie Prawa Kanonicznego, to nie definiuje on jednak pojęcia *majątek stały* w sposób bezpośredni. Oznacza to, że należy oprzeć się o klasyczną koncepcję przyjętą przez doktrynę kanoniczną dotyczącą dóbr prawnie nabytych przez osobę prawną, pojmowanych jako stałe uposażenie mające ułatwiać osiąganie celów instytucjonalnych oraz zapewniać samowystarczalność ekonomiczną.

O majątku stałym mówiła także doktryna przed KPK/83 r., np. A. Tabera określa go w następujący sposób: *“Majątkiem stałym są te dobra, które stanowią w pewien sposób minimalną podstawę utrzymania osoby, jak np. dochód z kapitału, z którego ma ona się utrzymywać, a zatem odznaczają się one względną niezmiennością: są to dobra w pewien sposób jakby nienamagalne, nie można ich skonsumować, a raczej należy starać się oddalić od nich wszelkie ryzyko związane z ich utratą lub zmniejszeniem”*.

W ostatnich czasach, naszym skromnym zdaniem, niektórzy autorzy starali się przedstawić w sposób bardziej opisowy, bo nie są to definicje, czym jest majątek stały. Przytoczenie ich wypowiedzi może być przydatne do lepszego zrozumienia tego pojęcia.

Rovera uważa, że majątek stały stanowią *“dobra, które (...) są przeznaczone na stałe uposażenie osoby prawnej, które pośrednio lub bezpośrednio, pozwalają jej na osiągnięcie własnych celów”*.

López Alarcón, komentując kan. 1285, ujął to w następujący sposób *“Majątek stały należy postrzegać, jako całość dóbr, które stanowią minimalną, bezpieczną podstawę, która umożliwia osobie prawnej niezależne funkcjonowanie i wypełnianie swojej misji; nie ma jednak absolutnych zasad dotyczących tego majątku, ponieważ zależy to nie tylko od natury i właściwości dóbr, ale także od finansowanych wymagań, które są niezbędne do realizacji celów, jak również sytuacji ekonomicznej oraz pozycji i ekspansji osoby prawnej w realizacji swojej misji”*.

Podobnie Schouppe podkreśla, że: *“majątek stały jest to zbiór dóbr, które są w pewien sposób niezmiennie na takiej zasadzie, że akt, który by je modyfikował należałoby uznać za akt nadzwyczajnego zarządzania. Powodem istnienia tych dóbr, prawnie przypisanych, jako uposażenie permanentne, jest zapewnienie stałego wsparcia finansowego, gwarantującego samowystarczalność ekonomiczną i funkcjonowanie podmiotu, jak również ułatwienie osiągnięcia swoich własnych celów”*.

W tym kontekście, Begus zauważa, że: *“jeżeli można coś wywnioskować z tekstu kanonów, to że przymiotnik stały można przyjąć za odnoszący się do całości dóbr nieprzeznaczonych do zwyczajnej administracji osoby prawnej. Są to bowiem dobra ruchome i nieruchome, które nie tylko stanowią minimalną ekonomiczno-finansową podstawę autonomicznego utrzymania kościelnej osoby prawnej, ale umożliwiają jej także prowadzenie swoich dzieł i realizację założonych celów”*.

W obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego istnieją dwa kanony – kan. 1285 i kan. 1291 – które zawierają wyrażenie *majątek stały*.

Pojęcie to, niemal mimochodem, pojawia się najpierw w kan. 1285, który stwierdza, że: *“Jedynie w ramach zwyczajnej administracji mogą zarządcy z dóbr ruchomych, nienależących do stałego majątku, dawać ofiary na cele pobożności lub chrześcijańskiej miłości”*. Chodzi o kanon, zawarty w V Księdze Kodeksu, który dotyczy bezpośrednio zarządców dóbr kościelnych pozwalając im z jednej strony na ofiarowanie darowizn, ale ograniczając je wyłącznie na cele pobożności lub chrześcijańskiej miłości i wyłącznie z dóbr ruchomych, które nie należą do *majątku stałego*.

Ten pierwszy kanon, bez określania kryteriów identyfikacji majątku stałego, ogranicza się do wskazań odnośnie dóbr, które stanowią jego część, ponieważ stwierdza, iż dotyczy to dóbr, którymi administrator nie może zarządzać, nawet dla celów darowizn.

W tym kanonie zawarte jest pewne wyjaśnienie (nieobecne w drugim kanonie, który mówi o majątku stałym, tzn. kanonie 1291), które mówi, że wśród dóbr majątku stałego mogą znajdować się także dobra ruchome.

W sposób bardziej bezpośredni mówi o *majątku stałym* kan. 1291, odnosząc się do aktów alienacji: *“Dla dokonania ważnej alienacji dóbr stanowiących stały, prawnie nabyty majątek publicznej osoby prawnej, których wartość przekracza określoną w prawie sumę, wymagane jest zezwolenie kompetentnej władzy, zgodnie z przepisami prawa”*.

Zatem, także kan. 1291 nie zawiera definicji majątku stałego, lecz pojęcie to zostaje użyte w celu określenia dóbr, dla których dokonania ważnej alienacji wymagane jest zezwolenie kompetentnej władzy. Kanon - zakładając istnienie takiego majątku - określa, że składa się on z dóbr, które zostały zgodnie z prawem przeznaczone do majątku stałego. Rzeczywiście, mówi się o tworzeniu dóbr majątku stałego *ex legitima assignatione*, co należy rozumieć, że działanie musiało być zgodne z prawem powszechnym i/lub partykularnym.

O ile nie istnieją bezwzględne wskazania, co do zakresu i rodzaju dóbr, które mają być przypisane do majątku stałego, nowością obecnego Kodeksu jest obowiązek posiadania aktu przypisania zgodnego z prawem. Zostało stosownie podkreślone, że *“dla publicznych osób prawnych w Kościele winien być zatem sporządzony akt określający, które dobra powinny stanowić taki majątek. Chodzi zatem, o kategorię dóbr, która winna być określona przez kompetentne władze kościelne. Przynależność tych dóbr do majątku stałego uzależniona jest zatem od konkretnego aktu prawnego”*.

Suma dóbr ruchomych i nieruchomości, praw oraz stosunku aktywów oraz pasywów, traktowana jako całość, stanowi majątek osoby prawnej. Pojęcie *majątek stały* jednakże nie jest równoznaczny z pojęciem majątku należącego do osoby prawnej, innymi słowy można domniemywać, że nie wszystkie dobra osoby prawnej są dobrami należącymi do majątku stałego.

Można raczej domniemywać czegoś przeciwnego, czyli, że wszystkie dobra osoby prawnej nie są automatycznie dobrami należącymi do *majątku stałego*, jako że wymagany jest konkretny akt prawny wykluczający te dobra z wolnego dysponowania, aby mogły być one przypisane do majątku stałego. Zatem dla publicznych osób prawnych w Kościele winien być to akt prawnego przypisania, który określałby, które z dóbr mają stanowić majątek stały.

W związku z powyższym oraz mając na uwadze przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, majątek stały może być określony, jako ta część całości dóbr publicznej osoby prawnej, które, za sprawą prawnego przypisania, stanowią minimalną podstawę niezbędną do utrzymania się osoby prawnej i realizowania swoich celów, mając na uwadze szczególne okoliczności i właśnie z tego powodu majątek ten winien być szczególnie chroniony w chwili jego ewentualnej alienacji.

Również z kan. 1291 można wywnioskować, że dla każdej publicznej osoby prawnej w Kościele należy określić - bezpośrednio w momencie jej erygowania lub w późniejszym czasie za pomocą specjalnego aktu - całość dóbr, które stanowią jej majątek stały. W drugim przypadku, kiedy prawne przypisanie dokonywane jest w późniejszym czasie niż w chwili erygowania, ponieważ dotyczy to aktu mającego istotne znaczenia dla administracji, powinien być on uznany za akt nadzwyczajnej administracji, a zatem podlegać przepisom kan. 1281.

Odnośnie przypisania określonych dóbr do majątku stałego, De Paolis stwierdza, że: *“Jeżeli prawdą jest, że akt prawnego przeznaczenia jest tym, który przypisuje dobra do majątku stałego, nie można zapominać o podkreśleniu: 1) że każda osoba prawna posiada majątek stały i że*

*niektóre dobra do niego przynależą ze względu na ich naturę, ponieważ bez nich osoba prawna nie miałaby żadnych środków na realizację zamierzonych celów; 2) że ilość tych dóbr winna być proporcjonalna do natury, celów i potrzeb osoby prawnej; 3) że niektóre dobra ze swej natury są niedostępne, gdyż w przeciwnym razie zagraża to istnieniu samej osoby prawnej, a zatem ze względu na ich naturę stanowią już część majątku stałego i w związku z tym ich prawne przypisanie wynika automatycznie z innych aktów; 4) że nie jest zgodne z prawem niedokonanie takiego przypisania, tylko ze względu na chęć uchylecia się od przepisów prawa kanonicznego dotyczących alienacji. Przepisy te, w istocie, mają na celu ochronę dóbr a zatem zachowanie dóbr kościelnych”.*

Powyższy cytat zasługuje z pewnością na dalszą analizę, do uczynienia czego zachęcamy przy innej okazji, natomiast teraz zwrócimy uwagę na stwierdzenie mówiące o tym, że są dobra, które ze względu na swoją naturę, przynależą do majątku stałego. Dotyczy to tych dóbr, które stanowią niezbędne środki umożliwiające osobie prawnej osiągnięcie celów instytucjonalnych, które są jej właściwe.

Jak można łatwo zrozumieć, kiedy chodzi o majątek stały, nie chodzi o zagwarantowanie, poprzez pewną ilość dóbr, aby osoba prawna mogła zapewnić sobie utrzymanie, ale raczej o relację dobra-cele instytucjonalne osoby prawnej, innymi słowy, chodzi o zapewnienie publicznej osobie prawnej konkretnej możliwości realizowania celów, dla których została powołana.

Publiczna osoba prawna ma prawo do dóbr, jako że ma wyznaczone cele kościelne do osiągnięcia, ponadto musi zapewnić sobie niezbędne i wystarczające środki, aby móc je realizować.

Chociaż nie ma wyraźnego obowiązku posiadania majątku stałego, niemal automatycznie taki obowiązek wypływa z innych przepisów kanonicznych.

Kan. 114, §3 odnośnie tej kwestii jest niezwykle jasny: *“Kompetentna władza Kościoła nie powinna nadawać osobowości prawnej, jak tylko tym zespołom osób lub rzeczy, które realizują cel rzeczywiście pożyteczny oraz - po rozważeniu wszystkiego - posiadają środki, które według przewidywań wystarczają do osiągnięcia ustalonego celu”.* Właśnie za względu na fakt, że dotyczy to celu pożytecznego dla Kościoła, winien on być koniecznie realizowany poprzez ustanowienie odpowiednich środków.

Ponieważ Prawodawca ograniczył się do założenia istnienia majątku stałego, unikając szczegółowych wymagań, wskazane jest zadać sobie pytanie w jaki sposób publiczna osoba prawna może i powinna określać zakres i rodzaj dóbr, które mają być przypisane do majątku stałego.

Na podstawie tego, co zostało wcześniej powiedziane uważamy, wraz z przeważającą doktryną, że dobra, które mają być przypisane do majątku stałego winny być wybierane ze względu na naturę ich samych, celów, jakie osoba prawna chce realizować oraz potrzeb samej osoby prawnej.

Tylko tytułem przykładu podaję, co, na ogół, uważa się za majątek stały:

- dobra stanowiące część uposażenia fundacyjnego podmiotu;
- dobra otrzymane przez podmiot, jeśli tak postanowiła osoba dokonująca darowizny;
- dobra przypisane do majątku stałego przez władze podmiotu;
- dobra ruchome otrzymane przez osobę prawną tytułem *ex voto*.

Z tego, co zostało powiedziane można wywnioskować, że: *“majątek stały osoby prawnej nie powinien być to jedynie arbitralny zbiór dóbr, ale raczej dobra, które w pewien sposób są fundamentalne dla samego podmiotu, jego aktualnych potrzeb, rozmiaru i typu prowadzonej działalności oraz ilości członków”.*

Można więc stwierdzić, że chodzi o dobra, które ze względu na ich naturę, funkcję lub przeznaczenie są związane z celami działalności osoby prawnej i z tego powodu muszą być zachowane.

W rozważaniach doktrynalnych niektórzy autorzy sugerują, że należy brać także pod uwagę czynniki społeczno-kulturalne, które sprawiają, że podmiot jest związany z danymi dobrami nie tylko, jako bezpośrednio służącymi do utrzymania lub wykonywania własnych zadań, ale także istnieją dobra, które są związane z jego powstaniem i historią.

Jak to zostało już podkreślone, prawowite włączenie dobra do *majątku stałego* może powodować konsekwencje prawne: "W przypadku, kiedy, na przykład, przekazanie majątku stałego ma miejsce w chwili erygowania osoby prawnej, może także mieć miejsce przekazanie własności dóbr na rzecz nowego podmiotu prawnego: w takim przypadku należy dopilnować, ścisłego dopełnienia wszystkich formalności przewidzianych w prawie cywilnym obowiązującym na danym terenie. Może się jednak zdarzyć, że kompetentne władze po prostu przypiszą do majątku stałego jakieś dobro lub zbiór dóbr, które już należy do osoby prawnej. W obu przypadkach dobra nabierają szczególnego "stabilitas", co jednak nie oznacza braku możliwości alienacji w sensie absolutnym.

Prawodawca już w KPK/17 nie używał wyrażenia niezbywalność. Jeżeli w dawnych kodeksach i w komentarzach przed Kodeksem z 1917 roku znajduje się tytuł *De bonis ecclesiasticis non alienandis*, to w KPK/17 możliwość alienacji jest przytoczona wśród kontraktów i są wymienione przypadki, kiedy alienacja jest mimo wszystko możliwa.

*Majątek stały* nie oznacza jednak dóbr trwale unieruchomionych, gdyż samo prawo przewiduje, z zachowaniem ostrożności i określonych warunków, ewentualną transformację a nawet alienację. Taki *majątek*, mimo że nie jest on unieruchomiony w sensie absolutnym, jest jednakże *stały*, dlatego że został on ustabilizowany, to znaczy odpowiednio przypisany i odpowiednio chroniony, a więc w pewien sposób unieruchomiony, nawet, jeżeli taka sytuacja nie jest koniecznie absolutna i nieodwracalna. Faktycznie, prawo przewiduje, że gdy zaistnieją proporcjonalne przyczyny i pod warunkiem ścisłego zachowania odpowiednich procedur, dobro należące do majątku stałego może zostać alienowane.

Następny punkt, który należy wziąć pod uwagę, to czy przypisanie danego dobra lub grupy dóbr do majątku stałego jest aktem obligatoryjnym. Nie ma co do tego zgody wśród autorów.

Na przykład De Paolis e Schoupe są przedstawicielami odmiennych punktów widzenia. De Paolis uważa, że: "nie ma bezpośredniego obowiązku określenia, jakie dobra należą do majątku stałego. Ale domyślnie, taki obowiązek wynika z innych norm kanonicznych, gdyż kan. 114 (...) oraz kan. 319, uznają za oczywiste, że publiczna osoba prawna posiada dobra, które nie wyczerpują swojej funkcji pokrycia wydatków związanych z codziennym życiem. Każda osoba prawna ma przede wszystkim prawo posiadania dóbr służących do realizacji własnych celów, które są zawsze celami eklezjalnymi (kanony 1254-1255)". Natomiast Schoupe nie kładzie nacisku na obowiązek przypisania.

W odniesieniu do takiego obowiązku - nawet tylko domyślnego - część doktryny uważa, że *majątek stały* musi być ukonstytuowany przez każdą kanoniczną publiczną osobę prawną i dlatego, jeżeli nie zostało to dopełnione należy temu zaradzić.

Określenie i identyfikacja tego, co należy do majątku stałego jest przydatne, aby wiedzieć, jakie dobra publicznej osoby prawnej muszą być chronione w sposób szczególny po to, aby ułatwić zadanie zarządcy i tego, kto jest powołany do nadzoru. Pozwala to zrozumieć, o jakie pozwolenia należy występować i jakich udzielać.

"Pierwszy skutek wyznaczenia majątku stałego nie jest tylko formalny, ale pozwala określić dobra, które powinny być chronione ze szczególną starannością, dzięki czemu można mieć wyraźną wizję tego, co wchodzi w skład administrowanego majątku. Trzeba jasno zdawać sobie sprawę, że dobra doczesne nie stanowią części majątku stałego, gdyż wymagają uwagi, ale wymagają uwagi właśnie dlatego, że są częścią majątku stałego".

Pamiętając, że kan. 1291 podkreśla wagę prawowitego przypisania, aby dane dobro mogło być częścią *majątku stałego* osoby prawnej, dlatego jest rzeczą słuszną, aby każda kanoniczna publiczna osoba prawna posiadała listę dóbr tworzących własny *majątek stały* i dołożyła starań, aby dopełnić formalności, by akt prawowitego przypisania posiadał moc prawną także na gruncie prawa cywilnego i zawierał listę dóbr pracowicie przypisanych.

Dlatego zasada domyślnej przynależności do majątku stałego jakiegoś dobra lub zbioru dóbr z powodu ich natury, sugerowany przez część doktryny, w tym sektorze nie może stanowić reguły, ale co najwyżej wyjątek.

Prawodawca starał się poprzez pojęcie *majątek stały* zagwarantować nie tylko zachowanie środków utrzymania kanonicznej publicznej osoby prawnej, ale także zagwarantować skuteczną realizację celów instytucjonalnych.

Publiczne stowarzyszenia wiernych *in itinere*, instytucje życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego są zachęcane do realizacji tych postanowień prawodawcy, odpowiednio do konkretnej sytuacji każdej kanonicznej publicznej osoby prawnej, definiując co przynależy do *majątku stałego* w zgodzie ze swoją rzeczywistą sytuacją ekonomiczną, finansową i pastoralną.

Prawowite przypisanie do *majątku stałego* określonych dóbr ruchomych i nieruchomości, efektywna ochrona prawna tego majątku, warunki ewentualnej alienacji, muszą być regulowane poprzez normy własne, określone przez kompetentną władzę wewnętrzną instytucji z uwzględnieniem norm powszechnych.

Sebastiano Paciolla o.cist.